

Kontakty ZSRR-ZRA

2 września br. podpisana została w Kairze umowa między ZSRR i ZRA, zgodnie z którą Związek Radziecki wybuduje w Assuanie fabrykę karbidu i żelazokrzemu.

Budowa tego zakładu będzie realizowana w ramach kredytu udzielonego przez ZSRR Zjednoczonej Republice Arabskiej na mocy radziecko-egipskiego porozumienia o współpracy gospodarczej i technicznej.

W Kairze podpisano również inną umowę, zgodnie z którą ZSRR udzieli pomocy technicznej w zbudowaniu w ZRA drugich z kolei zakładów koksochemicznych. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
wtorek, 4 września 1962

Cena 50 gr
Nr 210 (5778)

Uroczyste obchody „Dnia Energetyka” w Koninie

Budowniczo i załoga Elektrowni „Konin” gościli u siebie w sobotę sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Ludwika Drożdża i wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — Zygmunta Węgrzyka. W prezydium uroczystej akademii z okazji „Dnia Energetyka” zasiadli ponadto I sekretarz KP PZPR w Koninie — Feliks Bednarek, przewodniczący Prezydium PRN — Jan Janus, poseł Zagłębia Koninowskiego — inż. Kazimierz Graczyk oraz przedstawiciele poznańskiego ZEOZ i Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Energetyków.

Z problemami polskiej energetyki, historią i perspektywami rozwoju koninowskiej siłowni zapoznali zebranych dyr. inwestycyjny Elektrowni „Konin” — inż. Piotr Łobacz. W swym obszernym wystąpieniu mówca stwierdził m. in., że mimo wielu trudności, załoga „Konina” osiąga w eksploatacji takie wskaźniki tech-

niczno-ekonomiczne, które stawiają ją w rzędzie najlepszych w kraju. Siłownia wyprodukowała już od początku swego istnienia (1958 r.) blisko 6 miliardów kWh energii, legitymując się świetnym w skali krajowej wykorzystaniem średniej mocy dyspozycyjnej. Ubiegłoroczny fundusz zakładowy wypracowano w wysokości ponad 1.200 tys. zł. Bieżące zadania ekonomiczne winny być również z powodzeniem wykonane. Pomoże w tym realizacja, podjętych z okazji „Dnia Energetyka” zobowiązań, które w efekcie dadzą zakładowi oszczędność 2.900 tys. zł.

Z kolei głos zabrał sekretarz KW PZPR Ludwik Drożdż, który wskazał m. in., jak ważny problem dla całej gospodarki narodowej ma sprawa obniżenia kosztów inwestycji. Zaapelował on do budowniczych „Konina”, by dotrzymywali terminów realizacji inwestycji. W zakoń-

czeniu swego wystąpienia mówca przekazał energetykom koninowskim od wojewódzkiej instancji partyjnej podziękowania za ich dotychczasowy trud, życząc im oraz ich rodzinom pomyślności w pracy i życiu osobistym.

Gościom oklaskami przyjęto wypowiedź Ericha Hesse, przedstawiciela bratniej „Koninowi” elektrowni „Lübbenau”, który przekazał koninowskim energetykom w dniu ich święta serdeczne życzenia od niemieckich kolegów.

Następuje uroczystość dekoracji odznaczeniami pań-

(Dokończenie na str. 2)

Krag nowym premierem Danii

Dotychczasowy duński minister spraw zagranicznych Jens Otto Krag objął w poniedziałek stanowisko premiera rządu duńskiego. Nowym duńskim ministrem spraw zagranicznych został Per Haekke-rup. W związku ze złym stanem zdrowia dotychczasowy premier duński Viggo Kampmann zwrócił się do Króla Danii Frederika IX z prośbą o dymisję, wobec czego król zatwierdził nominację Kraga na stanowisko premiera. (PAP)

Dar PGR-owców

Drugą pięćsetkę szkół Tysiąclecia w kraju zapoczątkowała szkoła podstawowa w Bielawach (pow. N. Tomysł). Ufundowali ją robotnicy państwowych gospodarstw rolnych województwa poznańskiego. Jest to zarazem 4-ta powstała ich szkoła w kraju. Koszt wynosi około 3 mln. złotych, stawiła ją brygada remontowo-budowlana PGR.

Szkoła w Bielawach należy do najlepiej wyposażonych w województwie. Oprócz izb lekcyjnych zawiera salę gimnastyczną, łazienki, centralne ogrzewanie i gabinety wyposażone we wszystkie pomoce. Na dalsze uzupełnienie potrzeb Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Rolnych przeznaczył ze swoich funduszy 20 tysięcy zł. Nie zapomniano także o mieszkaniach dla nauczycieli. W pobliżu szkoły postawiono dla nich bardzo ładny budynek.

Otwarcie szkoły które odbyło się w minioną niedzielę, było wielkim świętem dla całej okolicy. Przybyli także: sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał, wiceprzewodniczący Prez. WRN — Tad. Kwasiński, przewodn. ZW ZMW — poseł St. Walendowski, Kurator Okręgu Szkolnego — J. Stoiński, sekretarz KP

PZPR — J. Rybak, przedstawiciele władz powiatowych z Nowego Tomysła i ponad tysiąc ludzi z pobliskich wiosek na kilkuset motocyklach i wielu setkach rowerów.

Uroczystość zagrał przewodniczący Zarządu Oddziału ZZZR — Feliks, referat zaś, obrazujący ofiarności społeczeństwa wielkopolskiego, a w szczególności robotników rolnych, wygłosił przewodniczący Zarządu Okręgowego ZZZR — St. Banaszkiewicz. Zyczenia złożyli przybyli z Warszawy dyrektor Dep. Ministerstwa Rolnictwa — Czesław Karpiński i dyr. Nowicki z Ministerstwa Oświaty, a z CR Zw. Zaw. W. Kos. Wspomnieli swoimi o swoim bracie, działaczu związkowym robotników rolnych — Stanisławie Kiebasiewicz, który został zamordowany przez hitlerowców i którego imię nosiła będzie szkoła, podzielił się Alojzy, który wraz ze swoją siostrą Władysławą przyjechał na święto bielawskie.

Kierownik szkoły Wacław Molenda w imieniu grona nauczycieli podziękował PGR-owcom za tak cenny dar, a dzieci oprócz podziękowań złożyły przyrzeczenie, że pilnie się będą uczyć.

Otwarcia szkoły dokonał dyr. Zjednoczenia PGR — inż. Teofil Kowalski. Uroczystość uświetniły występy chóru pod dyr. Jerzego Kurczewskiego z Poznania, poza tym śpiewały, a później w parku tańczyły dzieci szkolne. Popołudnie wypełniły zawody koniunkcyjne, a potem odbyła się zabawa. (JP)

Dwie ofiary Eigeru

Znowu na groźnej północnej ścianie szwajcarskiego szczytu Eiger zginęło dwóch alpinistów. W niedzielę ekipy ratownicze przywiozły do Grindelwaldu zwłoki Austriaka i Anglika, którzy podczas próby zdobycia tego szczytu runęli w przepaść.

Prasa szwajcarska wskazuje, że nie zawsze najlepiej przygotowani alpinści porażają się na tę bardzo trudną ścianę, oraz ubolewa nad nadmierną reklamą rozdmuchaną wokół Eigeru przez wiele gazet. (PAP)

Rok szkolny 1962/63 rozpoczęły

Co czwarty obywatel na szkolnej ławie

Min. W. Tułodziecki na inauguracji w Gliwicach

Wczoraj w całym kraju rozpoczął się uroczysty nowy rok nauki 1962/63. O godz. 9 rano młodzież szkolna zgromadzona przy głośnikach wysłuchiwała nadanego przez radio przemówienia ministra oświaty Wacława Tułodzieckiego. Po wystąpieniach przedstawicieli rad pedagogicznych, odbyły się spotkania uczniów z wychowawcami klasowymi. W wielu szkołach na program uroczystości złożyły się również występy artystyczne młodzieży.

W br. w szkołach ogólnokształcących i zawodowych oraz w szkołach dla dorosłych kształcić się będzie ogółem prawie 7,5 mln. uczniów — o ok. 450 tys. więcej, niż w ubiegłym roku szkolnym. Co czwarty obywatel naszego kraju będzie uczniem jednej ze szkół. Po raz pierwszy w dniu 3 września przekroczyło progi szkół ponad 560 tys. uczniów klas pierwszych szkół podstawowych. Dla nich dzień ten był największym przeżyciem. Wraz z młodzieżą przystąpiło do pracy ok. 275 tys. nauczycieli.

Uroczystość rozpoczęcia roku w wielu miejscowościach zbiegła się z przekazaniem do użytku młodzieży nowych budynków szkolnych. Szczególnie odświeżenie rozpoczęło bieżący rok nauki w nowych tysiąclatkach, których z nowym rokiem przybyło ok. 100.

Centralna uroczystość inauguracji nowego roku szkolnego 1962/63 odbyła się wczoraj w robotniczej dzielnicy Gliwic — Trynku, w nowej szkole, pomniku 1000-lecia. Szkoła, która otrzymała imię harcerza i nauczyciela śląskiego zamordowanego przez hitlerowców — Józefa Pukowca, to pierwsza w kraju szkoła wzniesiona ze składek młodzieży.

Na uroczystości inauguracji nowego roku szkolnego przybył do Gliwic minister oświaty — Wacław Tułodziecki, przedstawiciele miejscowych władz z przewodniczącym Prezydium WRN Ryszardem Nieszporkiem oraz społeczeństwa.

Na rozpoczęcie nowego roku szkolnego we wszystkich szkołach woj. katowickiego zebrano się ok. 630 tys. uczniów. Ponad 70 tys. dziewczyn i chłopców zajęło w ławkach szkolnych po raz pierwszy miejsce. Kilka tysięcy młodzieży rozpoczęło naukę w nowych, pięknych, jasnych salach lekcyjnych. Na Śląsku oddano bo wiem w dniu wczorajszym 19 nowych obiektów szkolnych w tym 17 tysiąclatek.

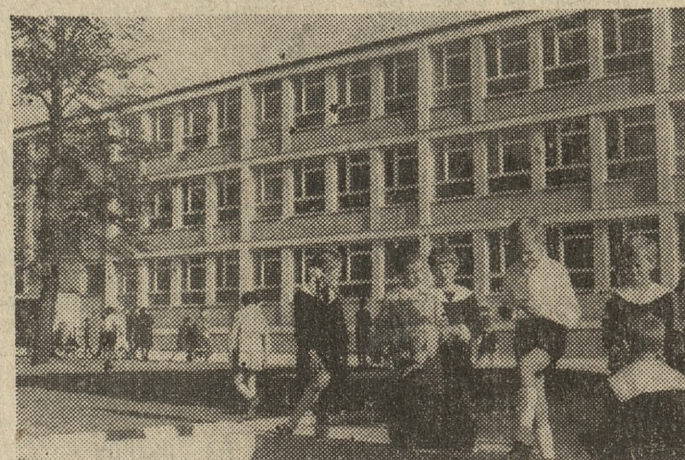
Ponad 16 tysięcy uczniów w tym 23,8 tys. siedmiolatków rozpoczęło wczoraj naukę w szkołach podstawowych i średnich Ziemi Lubuskiej. Wraz z nowym rokiem, oddanych zostało do użytku kilka nowych obiektów szkolnych, gdzie inauguracja nauki przebiegała szczególnie uroczysto. Są to między innymi szkoły w Walewiczach, Zimnej Brzeźnicy, Bukowcu i Głogowie, wzniesione kosztem funduszy państwowych. W Babimioście zaś, Krośnie Odrzańskim i Gorzycy po raz pierwszy otworzyły swe podwoje duże i bardzo nowoczesne wyposażone szkoły — pomniki Tysiąclecia.

150 tys. dziewcząt i chłopców — młodych mieszkańców Łodzi rozpoczęło wczoraj nowy rok nauki. W ławkach szkół podstawowych i średnich tego miasta zasiadło o 10 tys. uczniów więcej, niż w roku ubiegłym.

Po raz pierwszy też młodzież łódzkiej techników i szkół zawodowych rozpoczyna naukę szeregu całkiem nowych specjalności jak elektronika przemysłowa, telewizja, chłodziarstwo, chemia obróbka włókna, czyszczenie odzieży, międzynarodowy obrót towarowy itp.

Na ziemi koszański po raz pierwszy zasiadło wczoraj w ławkach szkolnych, rozpoczynając naukę około 22 tys. siedmiolatków. Ogółem w szkołach podstawowych będzie się uczyć w tym roku prawie 155 tys. chłopców i dziewcząt, a wraz z młodzieżą z liceów ogólnokształcących, techników i szkół zawodowych — ponad 200 tys. Tak więc niemal co trzeci mieszkaniec woj. koszańskiego — to uczeń.

Dzień rozpoczęcia roku szkolnego zbiegł się na terenie woj. koszańskiego z przekazaniem młodzieży dwóch nowych szkół — po mników Tysiąclecia: w Słupsku i Toporzyku pow. Świdwiń. Tak więc już w tym roku w ośmiu szkołach „tysiąclatkach” — będzie się tu uczyć ponad 5 tysięcy młodzieży. (PAP)



Piękna jest nowa szkoła podstawowa przy ul. Traugutta w Poznaniu. Wczoraj działała w niej nauka. Na zdjęciu — Widok szkoły. Przed budynkiem — dzieci w chwilę po zakończeniu inauguracji nowego roku szkolnego. — Fot. — K. Przychocki

Wieniec i kwiaty

Spółceństwo Ziemi Kolskiej złożyło 1 bm. hołd pamięci ofiar b. obozu masowego zagłady w Chełmnie nad Nerem.

W lasach rzuchowskich, gdzie hitlerowcy urządzili miejsce straceń, zginęło w latach 1941—44 ponad 700 tys. obywateli ze wszystkich niemal krajów Europy. W bestialski sposób zgładzono tu również 200 dzieci przetransportowanych z męczeńskiej wsi czechosłowackiej Lidice. Przedstawiciele partii, organizacji i społeczeństwa złożyli na symbolicznej mogile liczne wieniec i wiązanki kwiatów. W przyszłym roku wzniesiony zostanie w Chełmnie pomnik ku czci bezbronnych ofiar faszystów.

Liczne antywojenne manifestacje, połączone ze składaniem wienców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich odbyły się tego dnia również w innych miastach Wielkopolski m. in. w Gostyniu, Wolsztynie, Kaliszu, Ostreszowie, Kępnie, Koninie, Turku, Słupcy i w Kole. (zet)

Październik — „Miesiącem Oszczędności”

Październik jest tradycyjnie obchodzony jako „Miesiąc Oszczędności”. Program obchodów miesiąca przygotowują wojewódzkie i powiatowe społeczne komitety upowszechnienia oszczędności. Podobnie jak w latach ubiegłych, zorganizuje się szereg imprez propagujących idee i społeczne znaczenie oszczędzania. Przewidziane są m. in. konkursy w zakładach pracy, imprezy estradowe, radiowe i telewizyjne oraz barwne korowody młodzieży na ulicach miast.

Przed wszystkim jednak PKO zorganizuje w październiku „Konkurs 300”. Zasady konkursu są takie same jak w ub. roku. A więc w konkursie będą mogli wziąć udział wszyscy posiadacze książeczek oszczędnościowych, w tym także ci, którzy otrzymają je w październiku. Konkursowym „biletem” jest posiadanie na książeczce oszczędnościowej kwoty co najmniej 300 zł i deklaracja nie podjęcia tej kwoty przez 3 miesiące. Na konkurs można, rzecz jasna zadeklarować więcej, byleby zgłoszona kwota stanowiła wie lokroć 300 zł. Każda „trzysetka” daje jedną szansę wylosowania nagrody. Będzie ich wiele — radiodiodniki, telewizory, pralki, lodówki, motocykle itd. Nagrody te losowane będą w poszczególnych województwach.

Centralnie natomiast przeznaczają się do losowania samochody osobowe — 5 „Syren”. Udział w losowaniu tych nagród wezmą posiadacze książeczek oszczędnościowych, którzy zadeklarowane na „Konkurs 300” kwoty przechowują w PKO przez 4 miesiące.

Łączna wartość nagród w „konkursie 300” wynosi 1,5 mln. zł. PAP

Skup w sierpniu

Zboża — 105,9 proc. planu
3 mln litrów mleka mniej

Jak informuje Wydział Skupu Prezydium WRN — do magazynów zbożowych w naszym województwie wpłynęły ogółem 58.262 tony ziarna z gospodarki chłopskiej, co stanowi 105,9 proc. wykonania sierpniowego planu skupu. Państwowe gospodarstwa rolne sprzedały państwu 21.302 tony ziarna (26,2 proc. rocznego planu). Do końca sierpnia wykonało plany miesięczne skupu 20 powiatów. W czołówce są powiaty: wolsztyński — 195,6 proc. planu sierpniowego, ostreszowski — 184,3 proc. i trzecieński — 179,1 proc. Na końcu tabeli znajdują się powiaty: krotoszyński — 31,1 proc., kaliski — 57,6 proc. i węgrowski — 61 proc.

W ubiegłą sobotę padł rekord skupu zboża — do magazynów dostarczono ponad 8 tysięcy ton ziarna. Mimo dobrej realizacji obowiązkowych dostaw, rolnicy jeszcze zbyt mało zboża odstawiają ponad plan. Skupiono dopiero 1.829 ton po cenach wolnorynkowych.

Już przeszło 14 tysięcy rolników rozliczyło się z obowiązkiem dostaw zboża, m. in. 28 wsi, 25 spółdzielni produkcyjnych (ostatnio Kłotydzin i Radwaniki z pow. chodzieskiego), a także Kombinat PGR Ptaszkowo (pierwszy w kraju i województwie) oraz gospodarstwo IMER (Strzeszyńska).

Złownie i mleczarnie przyjeżdżo o przeszło 3 mln. litrów mleka mniej niż przewidywał plan sierpniowy, to znaczy za

Rozpoczęły się „Dni Działkowca”

Wczoraj w Poznaniu rozpoczęły się centralne uroczystości inaugurujące ogólnokrajowe „Dni Działkowca”. Przybyli nań również delegacje działkowców NRD i CSRS. W godzinach popołudniowych po spotkaniu działkowców z kierownictwem CRZZ i Prezydium KR POD zwrócono uwagę, obrazującą dorobek Pracowniczych Ogrodów Działkowych ZKK Okręgu Poznańskiego.

ledwie 39,5 mln litrów. W sierpniu ubiegłego roku skupiono 43.392 tysiące litrów mleka. (emp)

7 tys. siewników z Brzegu

Fabryka siewników do nawozów sztucznych w Brzegu dostarczyła na jesienne siewy, prawie 7 tys. maszyn 3 metrowych ciągnikowych i konnych oraz 2 metrowych, dla małych gospodarstw rolnych. Siewniki te są o wiele lepsze od uprzednio produkowanych, zastoso- wano bowiem nowe rodzaje metalu, zapewniające dwukrotnie wyższą wytrzymałość części. Równocześnie zmniejszono wagę siewników, dzięki uruchomieniu różnego rodzaju rezerw, fabryka jest w stanie dostarczyć kilkaset dodatkowych siewników dwumetrowych. Czeka jedynie na zamówienia. (PAP)

Prowokacyjne plany kierownictwa SPD

Jak podano w Bonn do publicznej wiadomości, kierownictwo SPD zamierza zorganizować w październiku br. w Berlinie zachodnim szereg imprez mających na celu dalsze zaostrzenie problemu berlińskiego.

16 października ma się odbyć w Berlinie zachodnim posiedzenie frakcji SPD w Bundestagu, 18 i 19 października — posiedzenie instancji kierowniczych SPD, a od 19 do 21 — tzw. „spotkanie berlińskie” SPD, na które mają przybyć przedstawiciele partii socjaldemokratycznej z wszystkich dzielnic NRF. „Spotkanie” to ma zakończyć się 21 października wielkim wiecem w Berlinie zachodnim.

Wszystkie te imprezy, organizowane właśnie w Berlinie zachodnim, mają wyrażnie charakter prowokacyjny. Kierownictwo SPD zmierza tym samym w kierunku polityki prowadzonej przez rządzącą partię CDU/CSU. (PAP)

sport • sport • sport



Powitanie reprezentacyjnych jednostek piłkarskich Węgier i Polski.

Mądry Polak po szkodzie

Ochłoneliśmy już nieco po zimnym tuszu jakiej spadł w niedzielę na nasze rozgorączkowane głowy i dzisiaj ze spokojem możemy wrócić do tego, co stało się na stadionie „22 Lipca”

Szczęśliwa passa poznańskiego boliska (ta sprzed 30 lat), piękna geria zwycięstw naszej narodowej jedenastki, a na dodatek remisy uzyskane z Węgrami w sobotę na trzech frontach, napawały wszystkich takim optymizmem, że uwierzyliśmy w możliwość pokonania piątej drużyny świata. Zimną krew stracili nawet dziennikarze, którzy w blaskawicznym tonie, tuż przed rozpoczęciem meczu, stawiali w większości na naszą drużynę. Byli wśród nich także Węgrzy. Mówiąc więc językiem gędy, akcje naszego zespołu rosły w blaskawicznym tempie.

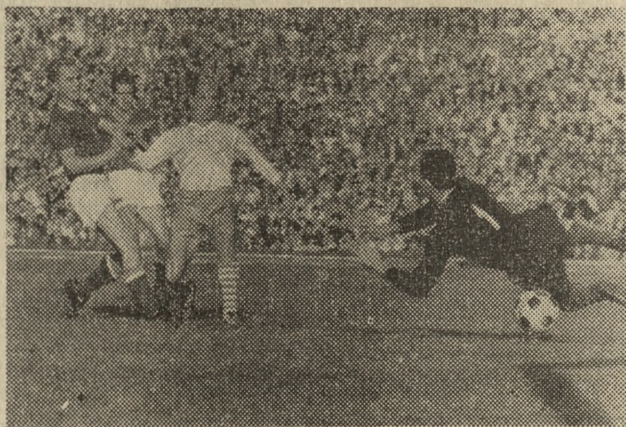
Dziewięćdziesiąt minut gry dobiegło jednak, że postawiliśmy polskiej drużynie zbyt wysokie wymagania. Goście byli zespołem zdecydowanie lepszym i wygrali najbardziej zasłużenie. Pokazali nowoczesny futbol, niezbyt efektywny dla oka, ale bardzo skuteczny. Mistrz przyswoił sobie system gry zademontrowany po raz pierwszy na mistrzostwach świata w Sztokholmie, a w pełni rozwinięty podczas ostatniego turnieju chilijskiego. Grają defensywnie, nie atakując całą piątką. Wielokrotnie obserwowaliśmy w niedzielę mądrą taktycznie grę wzmożonej obrony gości, która wykorzystywała każdy najmniejszy błąd naszych napastników. Po uzyskaniu piłki pomoc gości wstrzymywała nieco tempo gry, a z chwilą sformowania się załogi ataku, najczęściej trzyosobowego, następowało blaskawiczne przyspieszenie przez co stwarzano bardzo niebezpieczne sytuacje pod naszą bramką. System 4-3-3 polegający przede wszystkim na obronie, traktujący równocześnie atak jako rzecz drugoplanową, był dla nas, wychowanych na tradycyjnym piłkarstwie, niemałym zaskoczeniem. Starsze pokolenie pamięta doskonale krakowsko-wiedeńskie koronki, młodzi natomiast najczęściej oglądają spotkania trzeciogłowe, a w najlepszym wypadku gościnnie występy przeciwnych drużyn zagranicznych. Stąd wiele osób opuszczało stadion raczej zadowolonych, nie tylko wynikiem, ale i tym co pokazali goście. Niestety, nowoczesna gra jest mało efektowna dla oka i stąd nasze częste rozczarowanie. Najlepszym jednak potwierdzeniem słuszności takiej taktyki — jaką zastosowali Węgrzy — jest chyba wynik meczu.

Nie próbujemy jednak sprowadzać wszystkiego do założeń taktycznych, które miały jakieś znaczenie w tym meczu, ale chyba nie decydujące. Węgrzy przewyż-

szali nas również szybkością i opanowaniem kunsztu piłkarskiego. Tu chyba leży podstawa ich zwycięstwa. W zespole węgierskim sprinterem jest nie tylko skrzydłowy, ale także każdy z obrońców. Era obrońców „jak szafy” którzy stali na linii pola karnego i jak falochron łamali frontalne ataki hularskie już minęła. Węgrzy obrońcy wygrywali po jedynki biegowe z naszymi napastnikami a oddawanie piłki absolutnie nie przypominało strzałów armatnich na wiat. Przeciwnictwem mogą tu być nasi piłkarze, którzy chwilami robili wrażenie ludzi bojących się odpowiedzialności za piłkę i bardzo często pozbawiali się jej nawet za cenę niewłaściwego zaadresowania. Niecelne podania były skrzętnie wykorzystywane przez gości.

Długo jeszcze można by się rozwozić nad różnicami w grze obu zespołów. Nie zmienia to jednak faktu, że licząc na zwycięstwo celowaliśmy za wysoko. Mecz przebiegał do historii a dla nas na dłuższy czas pozostanie szara rzeczywistość w postaci stałych trudności kadrowych jedynego I-ligowca i atrakcyjnych ale na mierzonym poziomie stojących spotkań trzeciogłowych.

BOGDAN DOHNKE



Tak padła wyrównująca bramka, która nie została uznana z powodu spalonego. Strzela Lenfner.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Kawula grać!

Prawie godzinę przed rozpoczęciem meczu stadion był zapelniony. Miał on pomieścić około 55

tyś. widzów, a było ponad 60 tysięcy.

Widzowie „rozgrzali” się już przed meczem, nie tylko dzięki pięknej, słonecznej pogodzie, lecz także oglądanej efektywnej i skutecznej grze poznańskiej jedenastki juniorów, która rozgromiła swych katowickich kolegów 7:0.

Sprawdzili się przewidywania trenera R. Konciewicza, który przed spotkaniem oświadczył: „Wszystko zależy od pierwszych kilkunastu minut gry”. Były one dla nas fatalne.

Kawula grać! padły okrzyki z trybun. Grał ambitnie, lecz pechowo i drugi goal nazwano „bramką Kawuli”.

Garstka fotoreporterów, ta będąca jak najlepszej myśli, usadowiła się pod bramką gości. Niestety upragniony przez Polaków goal nie padł.

Ogólnopolski rajd pieszy PTTK

Wczoraj rozpoczęła się jedna z największych imprez: III Ogólnopolski Wysokokwalifikowany rajd pieszy PTTK. Do rajdu, którego trasę prowadziło mało znanymi, ale wyjątkowo uroczymi zakątkami północno-wschodnich Mazur, zgłosiło się ponad 250 amatorów pieszych wędrówek.

Wśród zgłoszonych są m.in. drużyny z Nowej Huty, z fabryki Cegielskiego w Poznaniu itd. Miejscowością docelową jest Węgorzewo.

Toto-Lotek

Bobsleje — 1. Boks — 6, Hokej na trawie — 10, Koszykówka — 15, Rzut oszczepem — 28, Skoki do wody — 32, oraz dyscyplina dodatkowa — Dżudo — 7.

„Koziołki”

6 — 12 — 18 — 20 — 22

Pracownicy poszukiwani

Starszych konstruktorów, konstruktorów, kreślarzy, elektryka, ślusarza oraz robotnika do transportu wewnętrznego zatrudni przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Warunki przewidziane układem zbiorowym dla pracowników przemysłu metalowego. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8497.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz kandydatów na kurs przysposobienia do zawodu murarza. Szkolenie odbywać się będzie na wydziałach budowlanych w Poznaniu i Gnieźnie pod kierunkiem fachowych instruktorów. Zajęcia teoretyczne będą prowadzone w godzinach popołudniowych. Kandydaci na kurs w wieku powyżej 18 lat mogą zgłaszać się w dziale pracy i placu, Poznań, ul. Powstańców Wlkp. 2, względnie bezpośrednio na bud. — Gniezno, ul. Roosevelta. K8518

Inspektora samorządowo-socjalnego ze znajomością zagadnień bhp. w transporcie i przeładunkach, wynagrodzenie — 1.400 zł; — st. referentkę administracyjną, wymagana umiejętność pisania na maszynie, wynagrodzenie 1.400 zł — zatrudni Spółdzielnia Pracy. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K8531.

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 — zatrudnia zaraz: inżynierów — mechaników, st. techników — mechaników i technologów do działów: Gł. Technologia, Gł. Mechanika, Produkcji i Szkolenia Zawodowego, st. referenta zaopatrzenia ze znajomością branży elektrotechnicznej i części zamiennych do obrabiarek oraz tokarzy i frezerów. Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K8534

„Bukowianka” Spółdzielnia Pracy Odzieżowo-Bielizniarska w Buku — poszukuje samodzielnie krawczyń do szycia miarówki — odzieży lekkiej w punkcie usługowym w Buku. Szczegóły omówi się na miejscu w biurze Spółdzielni w Buku, Rynek 2, od godz. 7—15. K8535

Przyjmujemy murarzy na roboty szamotowe. Praca na delegacji. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni Pracy Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ulica Hiberna 6. K8654

Sekretarkę zarządu ze znajomością stenografii i maszynopisma — przyjmie do pracy z dn. 16 września 1962 r. Hurtownia Zaopatrzenia Rzemiosła, Poznań, ulica Marchlewskiego nr 108/112. K8662

Konstruktorów, technologów, brakarzy ze znajomością prac mechanicznych: tokarzy, ślusarzy maszynowych do produkcji i brygady remontowej zatrudni natychmiast Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego, Poznań, ulica Szanięcka 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pod w. w. adresem. K8736

Obornickie Fabryki Mebli w Obornikach Wlkp., ulica Gen. Świerczewskiego 66/68 zatrudnia zaraz:

1. inżynierów technologów drewna do działu technologicznego, konstrukcyjnego, techniczno-produkcyjnego lub na podległych nam Zakładach w Obornikach, Rogoźnie, Szamotułach i Wrenkach;
2. inżynierów — mechaników w Dziale Głównego Mechanika lub Głównego Konstruktor;
3. mgr. lub inżyniera chemika na stanowisko kier. laboratorium;
4. radcę prawnego lub referenta prawnego;
5. ekonomistów;
6. kierownika księgowości materiałowej oraz st. księgowego do sekcji kosztów (wymagane średnie wykształcenie);
7. sekretarkę ze znajomością maszynopisania (wymagane średnie wykształcenie);
8. technika — mechanika na mistrza warsztatu mechanicznego w Zakładzie w Szamotułach.

Zatrudnimy również absolwentów szkół wyższych następujących wydziałów: technologii drewna, mechanicznego, chemii, prawa, ekonomii względnie kierunków humanistycznych. K8652

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu mają pilne zapotrzebowanie na każdą ilość robotników niekwalifikowanych w tym również do straży przemysłowej, tokarzy, ślusarzy, malarzy, elektryków, spawaczy, tapicerów, rymarzy oraz frezerów. Zakres pracy dla rzemieślników: naprawa wagonów i parowozów oraz taboru spalinowego. Wynagrodzenie wg stawek jakie obowiązują w przemyśle plus świadczenia przysługujące pracownikom PKP jak:

1. bezpłatne sorty mundurowe wzgl. równowartość ekwiwalentu w gotówce ok. 75 zł w stosunku miesięcznym;
2. bezpłatne 2,5 tony węgla rocznie — wzgl. równowartość ekwiwalentu w gotówce w wysokości 90 zł w stosunku miesięcznym;
3. 80 proc. ulgi przejazdowej dla pracownika i jego rodziny;
4. 12 bezpłatnych biletów na przejazdy połączonymi i 3 dla rodziny;
5. dodatek za wysługę lat wypłacany 1 raz w roku w wysokości: po 3 latach zatrudnienia 5 proc. wynagrodzenia rocznego wg grupy uposaż. zasadn.; po 5 latach zatrudnienia 10 proc. wynagrodzenia rocznego wg grupy uposaż. zasadn.; po 15 latach zatrudnienia 15 proc. wynagrodzenia rocznego wg grupy uposaż. zasadn.

Reflektuje się na pracowników miejscowych wzgl. na codzienny dojazd, który pokrywa zakład pracy. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja Zakładów Poznań — Wilda, ul. Robocza 4, Dział Kadr, pokój 11. Dojazd do Rynku Wildeckiego tramwajami: 2, 3, 4, 7, 9, 12 i 19. K8702

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „AROMAT”

W POZNANIU, ulica Wroniecka nr 5

ZATRUDNI

- w Oddz. Syntezy Organ. przy ul. Głuszyna 135
3 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (mężczyzn) obeznanych z produkcją chemiczną;
2 KWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY;
2 KWALIFIKOWANYCH ELEKTRYKÓW oraz
2 PALACZY KOTŁOWYCH z uprawnieńami.

Na pracowników fizycznych mogą być również przyjęci absolwenci Technikum Chemicznego. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni, przy ulicy Wronieckiej 5. K8577

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra” Poznań, Grochowe Łąki 4, zatrudnia zaraz referenta finansowego. Wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne. Zgłoszenia z życiorysem do Działu Kadr. K8540

Przedsiębiorstwo Spółdzielcze w Poznaniu — przyjmie zaraz głównego księgowego ze znajomością księgowości przemysłowej, wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki lub średnie i 8 lat praktyki. Warunki płacy i pracy do omówienia. Oferty wraz z życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K8542.

Inżynierów — zootechników lub rolników na stanowiska kierowników zakładów wylęgu drobiu i powiatowych instruktorów drobiarskich przyjmie Bydgoskie Przedsiębiorstwo Wylęgu Drobiu w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 109. K8550

4 lastrykarzy i płytkarzy, 4 tynkarzy, 2 stolarzy, 6 cieśli, 2 parkieciarzy, 2 szklarzy, 3 malarzy, 5 elektryków, 3 ślusarzy spawaczy, 4 kierowców samochodowych, 4 operatorów sprzętu budowl. oraz 40 robotników — zatrudni zaraz na miejscu i w terenie Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26 (pokój 10). Ponadto zatrudni inżynierów budowlanych z praktyką i uprawnieńiami budowlanymi na stanowisko st. inżynierów do Działu Przygotowania Produkcji oraz majstrów i techników budowlanych w terenie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Bezpłatne noclegi dla zamieszkałych zapewnione oraz zwrot 4/5 kolejowego biletu miesięcznego dla dojeżdżających. K8543

Praca

Pomoc domowa dochodząca zaraz potrzebna. Warunki dobre. Poznań, ul. Głogowska 38 m. 14. 17594g

Fryzjerka dobra siła potrzebna zaraz. Leszno, Na.utowicza 27. 16943p

Pomoc domowa na stałe, umiająca gotować, potrzebna zaraz. Ostroga 21, parter. 17876g

Ucznia wyuczę w zawodzie blacharskim. Warsztat blacharski, Tomaszowski, Poznań, ul. Głogowska 135. 17106g

Emeryt do pracy fizycznej potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17138g.

Potrzebna kobieta do sprzątania, prania w domu, jednorodzinnym. Solacz, 5 osób, 3—4 godz. dziennie rano. Warunki b. dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17143g.

Cieśla wykonuje prace ciesielskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17154g.

Ucznia przyjmę — warunek 7 klas, ukończone 16 lat. Cukiernia Luboń, ul. Waryńskiego 7. 17170g

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie lub kilka dni w tygodniu pilnie potrzebna. Marszałkowska 7. 17186g

Przyjmę dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17187g.

Gospoia lub pomoc domowa dochodząca od 1 września potrzebna. Warunki b. dobre. Poznań, Zielona 1 m. 3. 17194g

Opiekunka dla dziecka od godz. 8—15 potrzebna. Marszałkowska 4 m. 7. 17207g

Potrzebny uczeń w zawodzie stolarskim (może być z prowincji). Stolarnia, Długa 4 — III piętro. 17216g

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Dobre warunki. Języka 39, I piętro, (narożnik Kocha nowskiego), od godz. 16. 17233g

Ogrodnik — pomocnik potrzebny. Poznań, ul. Wolstyńska 6 m. 4, Welewiec. 17243g

Potrzebny tokarz na renowację. Zgłoszenia: Warsztat, Górczyńska 69a. 17259g

Krawcową do szycia płaszczy młodzieżowych pilnie poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17271g.

Pomoc domowa dochodząca przyjmie lekarz — dentysta. Fredry 8a m. 6 (przy Moście Teatralnym). 17277g

Tapicer przyjmie przeróbki mebli wyszlaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17289g.

Pomoc domowa potrzebna, warunki dobre. Zródłana 6 m. 8 (Solacz), godz. 19—21. 17312g

Ekspedientka potrzebna do piekarni. Poznań, pl. Wielkopolski 6. 17250g

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Ul. Krasieńskiego 6 m. 2. 17196g

Gospoia lub pomoc domowa, uczciwa, potrzebna. Matuszewska, Słowackiego 29 m. 10. 17316g

Pomoc domowa na stałe do lekarza potrzebna. Zgłoszenia: ul. Chudobny 18 m. 6, od godz. 15—19. 17317g

Pomoc do dwójki dzieci przyjmę. Poznań, Tomickiego 21 m. 3. 17334g

Recnistka zajmie się gotowaniem obiadów (lekarz, leśnicówka, probostwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17339g.

Krawca damskiego zatrudni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17340g.

Płaszcz damski do szycia w domu oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17341g.

Krawcy potrzebni, także z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17343g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczerkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 17514g

Lekcji (konwersacji) języka niemieckiego poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17238g.

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckiego 54/58, III piętro, codziennie po za sobotą, godz. 16—18. K7627

Kupno

Pianino dobre kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17130g.

Płytki cienne glazurowane białe, terrakote posadzki kowa, parkiet dębowy kupię. Telefon 448-43. 17173g

Skóry królicze białe kupię. Poznań, Dąbrowskiego 245. Telefon 448-43. 17174g

Fsa dobrego, ostrego kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17229g.

Tragarze 16-ki 5 m kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17252g.

Maszynę do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17273g.

Kupię średni piec stałopalny „Herrfeld”. Wiadomość: tel. 448-07. 17324g

Kupimy używaną stół pod maszynę do pisania i szafę biurową. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17367g.

Niedziela sportowa

W KRAJU

Florian Kapala zdobył na zawodach w Rzeszowie tytuł mistrza Polski na rok 1962. Drugi był Zyto a trzeci Maj z Górnika Rybnik.

Na zawodach lekkoatletycznych w Łodzi uzyskano kilka dobrych wyników: Kowalski przebiegł 400 m w czasie 46,0, Gawron skoczył w dal 7,75, Machowina rzucił oszczepem 81,27 a sztafeta 4 x 100 m uzyskała czas 40,1.

Rewalozowe spotkanie w koszykówce kobiet pomiędzy Holandią a Polską które rozegrało w Warszawie, zakończyło się zwycięstwem gości 63:62 (33:29).

NA SWIECIE

W ramach turnieju reprezentacji Armii Zaprzysiężonych piłkarze warszawskiej Legii spotkali się w Pardubicach z zespołem czeskim — Duklą. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem naszych podopiecznych w stosunku 2:1.

W Pradze odbył się trójmecz żużlowy z udziałem reprezentacji Związku Radzieckiego, Czechołowacji i Polski. Zwyciężyli żużlowcy radzieccy przed Czechosłowacją i Polską.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Hullingham Park sztafeta angielska 4 x 400 m uzyskała najlepszy w tym roku wynik w Europie 3.06.0.

Ostatnią konkurencją kolarskich mistrzostw świata był wyścig dla zawodowców na trasie 296 km. Zaszczytny tytuł zdobył francuski kolarz polskiego pochodzenia Stabliński.

W ostatnim czasie odbyło się kilka międzynarodowych spotkań lekkoatletycznych. Pierwszy zespół Francji pokonał Finlandię 108:104, a drugi garnitur lekkoatletów francuskich zwyciężył Holandię 125:87. Poza tym NRF rozgromiła Szwajcarię 142:68 a NRD w konkurencjach męskich i żeńskich Szwecję 198:128.

Toto-Lotek

Bobsleje — 1. Boks — 6, Hokej na trawie — 10, Koszykówka — 15, Rzut oszczepem — 28, Skoki do wody — 32, oraz dyscyplina dodatkowa — Dżudo — 7.

„Koziołki”

6 — 12 — 18 — 20 — 22

Koparka-olbrzym

W Związku Radzieckim, na Syberii znaleziono olbrzymie złoża węgla kamiennego niemal na powierzchni gruntu. Złoża te będą eksploatowane sposobem odkrywkowym przy pomocy koparek olbrzymów, „przerabiających” 12 tysięcy m³ złoża na godzinę. Rozmiar maszyn odpowiada wysokości dziesięciopiętrowego domu. Może ona pracować całkowicie automatycznie według z góry założonego programu, a inżynierowie znajdujący się w oddalonej dyspozycji, na ekranach telewizorów obserwują pracę koparki i mogą nią w razie potrzeby zdalnie sterować. (API)

ZA KULISAMI POSTĘPU

Nie wiem dokładnie ile frezarek pracuje w polskim przemyśle. Sądząc po wielkości produkcji nowych obrabiarek do skrawania metali (22,2 tys. sztuk rocznie) — na pewno więcej niż tysiąc. Dalszy tysiąc tych maszyn trzeba będzie instalować wkrótce w nowo budowanych fabrykach. Ileż sił ludzkich, materiału, złotych i miejsc w fabrykach można by zaoszczędzić, gdyby się udało podwoić wydajność frezarek?

Człowieka, który przyszedłby z gotowym i wypróbowanym już projektem w tej spr

wie — należałoby chyba ożłocić, a rzeczowy projekt „całą parą” realizować. Tak podpowiada logika.

Niestety, jakże często w życiu jesteśmy na bakier z logiką. Jesienią 1959 roku bawiła w Związku Radzieckim grupa racjonalizatorów z „Cegielskiego”. Radzieccy metalowcy przyjmowali cegielszczaków bardzo gościnnie, pokazywali im swoje fabryki, zapoznawali z metodami pracy i udoskonaleniami. W czasie spotkania (w Leningradzkim Pałacu Pracy) z członkami Wszechzwiązkowego Stowarzyszenia Wynalazców i Racjonalizatorów, przewodniczącą Klubu Techniki i Racjonalizacji z HCP otrzymał od znanego radzieckiego racjonalizatora-wynalazcy Włodzimierza Karasowa, dokumentację techniczną i wzory najnowszej jego pomysł: frezu o nierównomierniejszej geometrii ostrza.

Należy podkreślić, że w owym czasie frezy Karasowa były już sprawdzone i wypróbowane przez radzieckich specjalistów i robiły furorę w fabrykach metalowych. Państwo wy Komitet Naukowo-Techniczny przy Radzie Ministrów RFSRR organizował akurat wspólnie wyjazdy Karasowa i specjalistów — narzędziowców

do przedsiębiorstw okręgu kujawskiego w celu zademonstrowania zalet nowego narzędzia i organizacji masowej produkcji tego frezu w tamtejszych przedsiębiorstwach.

Warunki techniczne produkcji w radzieckich fabrykach metalowych są zbliżone do warunków w naszych zakładach. Jeśli więc radzieccy specjaliści orzekli, że frez Karasowa pozwala na dwukrotne, trzykrotne a nawet — przy obróbce metali kolorowych — pięciokrotne zwiększenie wydajności frezarek, jeśli w szybkie upowszechnienie tego udoskonalenia zaangażował się Państwowy Komitet Naukowo-Techniczny największej radzieckiej republiki, to należałoby przypuszczać, iż po dostarczeniu dokumentacji i wzorców do Polski, odpowiedzialne za rozwój techniki instytucje sięgną po wyniki radzieckich prób, spręparują odpowiedni stop do masowej produkcji frezów i — w drodze nakazu wprowadzą go do produkcji.

Tymczasem... Od chwili zgłoszenia przez Klub Techniki i Racjonalizacji HCP dokumentacji nowego narzędzia odpowiednim agendom Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego — minęło dwa i pół roku. Frez Karasowa jest stosowany tylko u „Cegielskiego”. W handlu go nie ma. Ba, pozostałe fabryki metalowe w kraju nawet nie wiedzą, że „takie coś” istnieje.

Klub Techniki „Cegielskiego” staje się natrętny, telefonuje, prosi, dopytuje się: co z nowymi frezami? Między departamentem techniki elektromaszynowej MPC, Biurem Projektów Konstrukcji i Technologii Obrabiarek i Narzędzi („Koprotech”) i Zjednoczeniem Przemysłu Obrabiarkowego — nadal trwa wymiana korespondencji. Trwają także próby, które potwierdzają jedynie to, co stwierdzono 3 lata temu w Związku Radzieckim: frez palcowy — bo taką nazwę mu nadano — pozwala co najmniej na podwojenie wydajności pracy frezarki, przy czym na jego wytworzenie potrzeba mniej stali, niż do frezu starego typu, (choć nieco innego gatunku).

Jest w tym wszystkim coś niepojętego. Bo nowy frez nie ma w kraju wrogów. Departament Techniki MPC jest jak najbardziej ZA. Jednak nie wskazuje na to, aby tak wydajne narzędzie znalazło rychło zastosowanie w praktyce.

PIOTR CHOJNACKI

Nie samym włóknem...

Korespondencja własna z miasta Łodzi

Co ma Łódź do złodzieja? A jednak ma. Spróbujcie za-
pytać rdzennego łodzianina skąd pochodzi, a zawsze
odpowie, że z miasta Łodzi; bowiem „Jestem z Łodzi”
przy pewnych, rozpowszechnionych błędach wymo-
wy — zbyt podobnie brzmi do „Jestem złodziejem”. Więc, że-
by nie było wątpliwości i ja dodaję to ważne określenie:
z miasta.

Łódź nie miała jakoś szczęścia do historii. Nie obfituje też w pomniki wielkich ludzi, które przypominałyby o świetności miasta, dodając mu splendoru. Dźwignięty wysoko na cokół przy Placu Wolności Na czelek Kościuszkowski — sam chyba dziwi się, czemu to jego właśnie upodobała sobie włókniarska Łódź.

Miasto — niegdyś „ziemia obiecana”, wyrosło gwałtownie i to w czasach, kiedy rządzący nie martwili się o takie „glupstwa”, jak wodociągi, kanalizacja, parki, szkoły itd. — Znane z naturalistycznych opisów literackich podwórka, studnie, pozostały wiernymi świadkami tamtych czasów. I mimo olbrzymiego wysiłku władz i poważnych nakładów, daleko jeszcze temu miastu do wyrównania dystansu, jaki dzieli je w urządzeniach komunalnych i socjalnych od innych miast Polski. Tutaj każde przedsięwzięcie komunalne, czy architektoniczne urasta do problemu: to brak uzbrojenia terenu, to trzeba by wyburzyć nadające się jeszcze do zamieszkania domy, gdzie indziej znów nie dociera woda.

A jednak z każdym niemal miesiącem Łódź poprawia swój wygląd. Szare czynszowe domy ożywiają się kolorowymi tynkami, zielenią się nowe parki. Pierwsze uderzenie skierowane na dzielnicę najbardziej zaniedbaną. Do takich należały Bałuty — symbol proletariackiej i lumpenproletariackiej nędzy. Każdy, kto znał tę dzielnicę był przekonany, że niewiele można tu zdziałać. A jednak dawne Bałuty zmieniły się nie do poznania. Dzielnica została skanalizowana. Zniknęły cuchnące strugi ścieków, tak charakterystyczne do niedawna w tej części miasta.

Jak wiadomo Łódź wyszła z wojny prawie nie tknięta. W centrum brak wolnej powierzchni pod zabudowę. Dlatego też niemal całe budownictwo mieszkaniowe zlokalizowano na peryferiach, otaczając pierścieniem nowych domów stare miasto.

Mimo wielu trudności i nie sprzyjających okoliczności zadziwia prężność kulturalna po wojennej Łodzi. Miasto, które przed wojną nie miało wyż-

szej uczelni, ma ich teraz 7. Rzecz charakterystyczna, że wszystkie budynki uczelni w gospodarstwie samo miasto, bez inwestycji centralnych. Dopiero w ostatnich latach wzniesiono miasteczko akademickie pod Łagiewnikami.

Dumą Łodzi jest Wyższa Szkoła Filmowa, o którą podobno toczą się boje ze stolicą. Powstały mianowicie plany budowy całego miasteczka filmowego, gdzieś pod Warszawą... Na to znalazłoby się pieniądze, których niestety brak na rozbudowę ośrodka w Łodzi.

Łodzianie szczycą się również poziomem swoich teatrów. Odejście Dejmkę do Warszawy przyjęło z głębokim żalem, a jednocześnie z dumą, że to właśnie w klimacie włókniarskiej Łodzi nazywanej kiedyś kulturalną pustynią, wyrosła indywidualność twórcza tej miary. Koła kulturalne są zresztą przekonane, że Dejmkę nie byłby jedynym i ostatnim. I chyba mają rację.

Jeśli zapytać starszego łodzianina, co — jego zdaniem — najbardziej rzuca się w oczy w obecnym wyglądzie ulicy, odpowie, że kobiety są ładniejsze i lepiej ubrane. Przed wojną były albo robotnice, albo żony i córki dyrektorów lub urzędników. Gdzie tam było równać jednej klasie społecznej do drugiej? Dziś jest w Łodzi pokaźna liczba inteligencji twórczej, która staje się wzorem dla naśladowania w sferze obyczajów, ubioru, spędzania wolnego czasu itp.

Łódzkie rodziny robotnicze nie są przyzwyczajone do indywidualnego luksusu. Sprawy to trudne warunki życia, w których dawniej kobiety — tkaczki, dzięki zręczności palców i cierpliwości, były nieraz jedynymi żywicielami. One też nadawały główny ton i kierunek robotniczej rodzinie. Obecnie sprawy te uległy poważnym przeobrażeniom. Dzięki nowym zakładom przemysłowym, już nie kobiety lecz mężczyźni są poszukiwani na rynku pracy. I chociaż praca zawodowa kobiet jest tu zjawiskiem powszechnym, to zarabiała one już nie tyle na chleb powszedni, co na bardziej elegancki ubiór, telewizor, teatr, kino.

FELIKS BIŁOŚ

Refleksje amerykańskie

Prezydent Kennedy, przemawiając 17 ubm. w południowej Dakocie, podkreślił pod świeżym wrażeniem sukcesów radzieckich w Kosmosie, że szansom Ameryki w współzawodnictwie ze Związkiem Radzieckim poważnie szkodzi sprzeczności wewnątrz społeczeństwa i państwa amerykańskiego.

Słowa te w artykule „Imperium Pentagonu” skomentował „U.S. News World Report”. Pismo przypisuje hamowanie postępu lotnictwa amerykańskiego walce konkurencyjnej pomiędzy poszczególnymi stanami USA o zlecenia wojskowe. Przedstawiciele poszczególnych stanów w Kongresie używają wszelkich możliwych i niedozwolonych środków, aby zdobyć jak najwięcej zamówień, nie licząc się z koordynacją wysiłków państwa.

Na próżno prezydent Narodowej Agencji do spraw aeronautyki i badań kosmicznych J. Wabby nawołuje do koncentracji ośrodków naukowych w jednym rejonie geograficznym i nierozpraszczenia stacji naukowo-badawczych po całym kraju. Zwycięzcy wpływu zakulisowego, w których stosunki osobiste, a nie rzadko przepuststwo, odgrywają dużą rolę.

Przemysł produkujący samoloty, rakiety i systemy aerokosmiczne zatrudnia ponad 700 tysięcy osób, to jest prawie tyle, co samochodowy. Jak rozlokowany jest ten przemysł?

Wytórnie samolotów i rakiet znajdują się na zachodnim wybrzeżu USA. Wiele elektronowych i badawczych firm rozmieszczonych jest na wybrzeżu wschodnim. Nad Zatoką Meksykańską od Texasu do Florydy istnieje kompleks ośrodków do badań kosmicznych. W każdym też stanie wojskowe placówki lotnicze i bazy morskie, zatrudniające ogółem 2 mln. 700 tys. osób posiadają własne laboratoria. Najwięcej zamówień otrzymują stany Kalifornia, Texas, Pensylwania, Nowy Jork i Waszyngton. Przypada na nie 67,4 proc. ogółu zamówień. Ostatnie miejsca zajmują Nevada, Wyoming i Vermont, które łącznie otrzymały na rok 1961/62 mniej niż 10 proc. zamówień. Na skutek wpływów zakulisowych odebrano Vermontowi stację badawczą i przeniesiono ją do stanu nowojorskiego.

„Przedstawiciele małych stanów nie otrzymujących zamówień, pisze „U.S. News World Report”, często mówią, że decydujące znaczenie przy rozdziale wielkich zamówień wojskowych mają wpływy zakulisowe w Waszyngtonie”.

„W bieżącym roku finansowym — jak informuje wspomniane pismo — główne asygnowania na aeronautykę i badania kosmiczne przekazane zostały czterem stanom. Sześć innych, w tym New York i Texas otrzymały ponad 100 milionów dolarów. Około miliard dolarów wyasygnowano na nowy kompleks ośrodków do badań kosmicznych, skupionych głównie na południu kraju”.

W wyniku „zimnej wojny” kredyty na wojsko stały się dla kół przemysłowych niezastąpionym źródłem dochodów. Jak wiadomo, w nowym roku budżetowym, który rozpoczął się 1 lipca, budżet wynosi 51,6 miliarda dolarów, tj. prawie o 20 proc. więcej niż w 1961 r.

Prócz tego, 3-8 miliarda dolarów, czyli 4-krotnie więcej niż w roku ubiegłym przeznaczone na tzw. „cywilne” badania kosmiczne. Ekonomisci przewidują, że w 1970 r. budżet wojskowy wyniesie prawie 70 miliardów dolarów, o ile nie nastąpi porozumienie w sprawie rozbrojenia.

Senat USA w przewidywanym, że zastrzyży się w tym czasie walka pomiędzy poszczególnymi stanami i badaniami kosmicznymi będą jeszcze bardziej rozproszone, wyłonił komisję pod przewodnictwem Johna McAllana dla zbadania celowości i słuszności lokaty zamówień wojskowych i ich podziału między stanami.

HENRYK BARAŃSKI

Trzy uczelnie zaczynają naukę

Wakacje „poróżniły” akademicką brać. Oto studenci Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Rolniczej i uczelni artystycznych plawić się jeszcze mogą w nagrzanym morzu lub wędrować po górskich szlakach — zaś Politechnika Poznańska, Wyższa Szkoła Ekonomiczna oraz Uniwersytet wzywają już swoich słuchaczy do sal wykładowych.

Studenci Politechniki rozpoczęli wykłady z dniem 1 bm.; uroczystą inaugurację nowego roku przygotowano dla nich na dzień 8 bm. Jak się dowiadujemy, na stacjonarnych, wieczornych i zaocznych studiach spotka się w tym roku około 4.000 studentów; w tym ponad 450 na I latach wszystkich wydziałów. Znacznie zwiększył się nabór studentów na wydziale budowy maszyn, w związku z otwarciem nowego kierunku: silniki spalinowe, w którym na razie będą się specjalizować studenci III roku. Na wydziale budownictwa rozwija się poważnie kierunek, związany z budownictwem wiejskim, szczególnie zaś tzw. rurystyka. Ponadto Politechnika Poznańska uruchomiła w tym roku 3 nowe punkty konsultacyjne, półstacjonarne: w Koninie, ze specjalizacją górniczą, w Ostrowie (kolejnictwo) i Zielonej Górze (budownictwo).

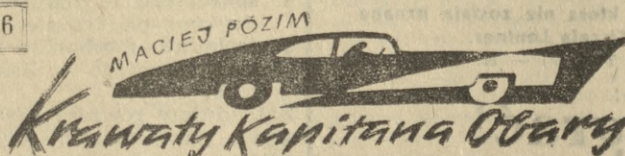
Nowy rok akademicki na WSE rozpoczyna się 5 bm. Ogólna liczba studentów osiągnęła tu w tym roku liczbę 2.100 (950 — studia stacjonarne, 1150 — zaoczne). Uczelnia ma w dalszym ciągu dwa wydziały: ogólno-ekonomiczny i handlowo-towaroznawczy, z tym że ten ostatni rozbito obecnie na dwie samodzielne sekcje. Nowy punkt konsultacyjny, prowadzący specjalizację ogólno-ekonomiczną, utworzono w bieżącym roku w Zielonej Górze. Czyni się również starania o otwarcie podobnego punktu w Kaliszu.

Studenci UAM spotkają się na wykładach dopiero w dniu 17 bm. Jak nas informuje wydział do spraw nauki — na studiach stacjonarnych rozpocznie naukę 3.846 studentów; wydział prawa ma 937 słuchaczy, filologia — 761, wydz. filozoficzno-historyczny — 1.687 (w tym najpopularniejsze kierunki to psychologia, pedagogika, archeologia i etnografia) matematyka — fizyka i chemia — 982, a bio-

logia i nauka o ziemi 476. Poza tym uczelnia ma 916 słuchaczy na studiach eksternistycznych, 2.065 na zaocznych i 455 na zawodowym studium administracyjnym. W dalszym ciągu, niestety, nie przyniosły żadnych efektów starania uczelni o otwarcie nowych kierunków studiów: socjologii i muzykologii.

Wszystkie pozostałe uczelnie rozpoczynają wykłady 1 października. (wch)

66



— Co najgorsze — dodał kapitan z westchnieniem — Sprawca się pomylił. Anonim nie pisał Krzyżanśki. Jego charakter pisma znakomicie podrobił grafolog z Komendy. Tak. Człowiek czasem musi bliźnim robić kawały. U Krzyżanśkiego zainstalowaliśmy dwie kamery filmowe. Mechanizm automatycznie włączał pojedyncze zdjęcia co pół minuty. Obiektyw nie kłamie. Zaraz zademonstrujemy to, co uwiecznił na błonie. Sierżancie, możemy zaczynać.

— Ssiej robi, obywatelu kapitanie.

Dwóch mężczyzn w szarych ubraniach błyskawicznie zaciągnęło czarne zastony. Włączono projektor, snop światła padł na martwy do tej pory ekran. W sali zapanował półmrok. Mimo niemal absolutnej ciszy, można było wyczuć narastającą nerwowość.

— Film z jednej kamery został źle naświetlony — powiedział Obara, podchodząc do projektora i coś przy nim manipulując.

— Za to z drugiej...

— Zdjęcia nie są wyraźne — objaśnił. — Są trochę zamazane. Ale chyba uda się nam zidentyfikować Sprawcę. Bo... — głos Obara przybrał na sile — morderca jest wśród nas.

Zrobiło się nagle strasznie. Ciszę przerywał tylko łomot aparatu. Zebrani poculi, jak ze wszystkich kątów wypelza nagle lęk.

— Niel Dość! — szepnęła rozdygotanymi wargami Alicja Derbin.

— Uwaga! Proszę patrzeć na ekran! — syknął Obara.

Na płótnie ukazał się niewyraźny, zamglony wycinek jakiegoś pokoju.

— To właśnie to mieszkanie — cedził wolno kapitan. — Mieszkanie Michała Krzyżanśkiego. Jeszcze puste. Jeszcze nikogo w nim nie ma. Ale za chwilę...

Ktoś zakaształ gwałtownie i znów zapadła cisza. Tylko aparat szczerzał miarowo.

— Jeszcze puste — powtórzył Obara. — Za to wkrótce...

Pojedyncze obrazy pokazują się, trwają chwilę, znikają i znów się pokazują, w miarę tego, jak Obara manewruje projektorem.

Widać jasną plamę drzwi pokoju, obok jakas szafkę — może biblioteczkę? — dalej tapczan. Z drugiej strony stolik, fotele, stojąca lampa z abażurem. Pokój ciagle jest pusty. Upiływają minuty. Może minął kwadrans, a może mniej? Nikt tego w tej chwili nie wie. Wszyscy wpatrują się w niewielki ekran. Ale pokój jest niezmiennie pusty.

— Teraz! — woła Obara.

Pokój, w głębi na wpół otwarte drzwi. Potem drzwi są już całkowicie otwarte. Ale nic się nie dzieje. Nikogo nie widać. Dlaczego? Co robi ten, kto był tam wtedy? Kto poruszył te drzwi?

— Uwaga!

W drzwiach stoi człowiek. Szary, niewyraźny cień. Ciemna smuga. Stoi bokiem do widzów, nieruchomo przez kilka obrazów.

— Słupniak?! — krzyczy ktoś nienaturalnym głosem. Tokarek poznaje ten głos. Sobito!

Cień jest już bliżej. Nadal niewyraźny, nierozpoznawalny. Ale w pokoju widać jaśniejszą smugę. To blask z okna. Cień jest o metr od tej smugi. Jeżeli wejdzie...?

— Nie, nie skończcie z tym! — Alicja lka rozpaczliwie,

— Spokój! — ktoś krzyczy.

Cień ruszył się. Bokiem dotyka już jaśniejszej smugi. Jeszcze pół kroku...

Szczęk odsuwającego krzesła. Ktoś wstaje. Obara szczyrzy zęby w szyderczym uśmiechu.

— Siadaaj, ty...! — czyjes groźne warknięcie. — Łapy przy sobie!

Cień porusza się. Włazi w jasną smugę światła. Trochę jeszcze niewyraźna, ale już poznawalna twarz Sprawcy. Sprawcy, którego wszyscy znają. Przed kilku minutami wymieniali z nim uwagi. Siedzi tu, wśród nich.

Głośny krzyk, odgłosy szamotania. Hałas przewracanych krzesel. Sprawca walczy.

— Światło! — słycać głos Obara.

Błyska lampa pod sufitem. Ktoś zrywa zastonę z okna. Pokój zalewa jasność. Na środku grupka osób. Poprzedzane krzesła. Baczysty cywil izałym chwytem trzyma człowieka z ekranu. Ale to już nie jest potrzebne. Człowiek z ekranu osłabił. Zwiśa bezwładnie w ramionach tamtego. Tylko jego oczy, zionące nieważnością, szukają postaci Obara.

c.d.n.

Państwowe Wydawnictwo Naukowe

ZAWIADAMIA CZYTELNIKÓW

ze z dniem 1 lipca 1962 roku przejął od P. W. „Wiedza Powszechna” wydawanie Słownika Języka Polskiego w 11 tomach pod redakcją profesora dr W. Doroszeńskiego

PAŃSTW. WYDAWNICTWO NAUKOWE

otworzyło dnia 3 września 1962 roku

SUBSKRYPCJĘ

SŁOWNIKA JĘZYKA POLSKIEGO

w 11 tomach

pod redakcją

PROF. DR. W. DOROSZEWSKIEGO

cena kompletu — 1.496 zł

I—IV (wydane) po zł 220 zł — 880 zł

V—XI w subskrypcji po 88 zł — 616 zł

Tomy w oprawie płócienną z obwolutą, papier bezdrzewny. Subskrybentom gwarantuje się możliwość nabycia łącznie lub oddzielnie tomów: I, II, III, IV z zapasów księgarskich, a po ich wyczerpaniu z do-druku w r. 1963. Tomy te subskrybenci mogą kupować na raty.

TOMY V—XI TYLKO W SUBSKRYPCJI

przedpłata 88 złotych

tom V otrzymują subskrybenci w III kw. 1963 r., dalsze tomy kolejno, w rocznych odstępach, ostatni tom (XI) w r. 1969.

Szczegółowe informacje, prospekty oraz sprzedaż talonów subskrypcyjnych od dnia 3 września 1962 r. we wszystkich księgarniach „DOMU KSIĄŻKI”.

Z uwagi na ograniczony nakład Wydawca zastrzega sobie prawo zamknięcia subskrypcji z chwilą wyprowadzenia talonów subskrypcyjnych

K8595

Sprzedaję

Motorower „Ryś” po 600 km, sprzedam. Kossaka 11 m. 4.

Samochody, motocykle — bezpośrednie transakcje z ceną w każdy czwartek, Piątek, Sobota 17, telefon 423-87. 16335g

Samochód „Praga” 3-ty, nowy, bardzo tania sprzedaż. Garaże ul. Engöströma 12, telefon 447-84. 17646g

Sprzedam samochód „Wartburga” 1102, oferodrzwiowa, stan i-alny. Dolina 9, telefon 447-84. 16816g

Sprzedam maszynę do tkania „Singer”, 1.200 zł. Bajczaka 32 m. 34. 17149g

Sprzedam tragarze 17x5,20, adres wskazuje Biuro Ogłoszeń. Swierczewskiego 3 dla 17152g.

Sprzedam 50 młodych kur, marcowe. Grunwaldzka 229. 17157g

Samochody („Skoda” i „Volga”) sprzedam. Ogła-sze. Parking, ul. Czerwonej Armii. 17166g

Na pekińczyka 8-mies. Sprzedam. Telefon 448-43. 17172g

Hotel nowoczesny sprze-dam. Łukomska, ul. So-łowa 2, I piętro. Poznań-Debiec. 17180g

Sprzedam samochody „P-11”, „Fiat-1100”. Fintera 17183g

Samochód „P-70” tania sprzedam, stan dobry. Ło-wa 78 m. 46 (Debiec). 17191g

Sprzedam pianino w bar-dzo dobrym stanie. Wia-domość: Buk, skrytka 11. 17184g

Sprzedam mieszkanie pie-karską z dwoma kotłami oraz trzypiętówkę do wor-ków. Stanisław Skowron, Węgrzyniec, pow. Świe-bodzin. 16500p

Sprzedam korzystnie łoż-ka dębowe, metalowe, fo-tele, szafę. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17202g.

Motocykl „Jawa” CZ 175 niedotarty sprzedam. Te-telefon 707-12, od godz. 20. 17203g

Sprzedam spacerowic-giętą z budką i pokrow-cem. Plac Wielkopolski 7/8 m. 12. 17208g

Sprzedam dwa motoro-wery „Komar”. Grobla 3 m. 3, od godz. 16. 17215g

Sprzedam motocykl z przyczepką. Kanałowa 5 m. 7. 17223g

Sprzedam wannę do pra-nia, łożko z materacem i nocny stolik. Adres: Sw. Wojciecha 30 m. 6, Berthold. 17226g

Siatki ogrodzeniowe, ryn-ny dachowe, rury pło-cowe polecam. Dzierż-ńskiego 266 — sklep. 17230g

Kotlinkę gazowo-węgl-o-wo tania sprzedam. Kan-taka 8 m. 5. 17234g

Kredens kuchenny sprze-dam. Chelmskiego 4 m. 12, od godz. 17. 17235g

Sprzedam korzystnie sa-mochód osobowy „Opel-Olimpia”, wiadomość, tel. 536-46, godz. 7—15. 17241g

Sprzedam 2 szklarnie w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17244g.

†

W dniu 1 września 1962 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 65, sp.

Stefan Namysł

emerytowany kierownik Szkoły Podstawowej w Lubnicy, powiat Kościan.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4 września br., o godzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie w Poznaniu.

7 głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24 m. 44.

†

Dnia 1 września 1962 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpie-niach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, siostra, ciocia, przeżywszy lat 90, sp.

Rozalia Filoda

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 września br., o godzinie 15,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W imieniu strapionej rodziny

KS. JULIAN FILODA M. S.

Poznań, Gąsiorowskich 5 m. 3.

WYGRASZ — spełnisz marzenia!

KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

K8599

„CENTROSTAL”

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

zawiadamia

SWOICH ODBIORCÓW,

że w czasie od 10 — 25 września 1962 roku

wstrzymuje sprzedaż

STALI OKRĄGŁEJ

o średnicy od 30 mm wwyż

i wszystkich wymiarów rur

w czasie od 20. IX. — 20. X. 1962 r.

z powodu inwentury

Wyżej wymienione materiały, zlecone do od-bioru z magazynu nr 1, przy ulicy Lutyckiej, prosimy odebrać przed przewidzianą inwenturą.

K8082

OGŁOSZENIA DROBNE

Absolwentka medycyny poszukuje pokój na rocz-ny staż. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskie-go 3 dla 17133g.

Bydgoszcz! Pokój, kuch-nia zamienie na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskie-go 3 dla 17135g.

Małżeństwo pracujące bez dietnie poszukuje jakie-gokolwiek pokoju sublo-katorskiego dla utrzyma-nie starszej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17142g.

Przyjmę panią na po-kój. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń. Swierczewskie-go 3 dla 17156g.

Inowrocław! Pokój, kuch-nia, wygodami, ogród-kiem zamienie na podob-ne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17163g.

Student Politechniki po-szukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17164g.

Zamienie pokój z kuch-nia, parter na większe. Żurawia 5 m. 9 (Jezyce). 17171g

Spokojny student poszu-kuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczew-skiego 3 dla 17177g.

Małżeństwo poszukuje po-koju sublokatorskiego. Zapłaci za rok z góry. A-dres wskaze Biuro Ogło-szeń. Swierczewskiego 3 dla 17192g.

Zamienie kawalerkę (23 m² pow. użytkowej), now-e budownictwo, śród-mieście na 2 pokoje kuch-nia, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogło-szeń. Swierczewskiego 3 dla 17201g.

Dla 2 cerek uczennice liceum poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskiego 3 dla 17198g.

Poszukuje pokoju (śródmieście, Osiedle Warszaw-skie). Oferty Biuro Ogło-szeń. Swierczewskiego 3 dla 17225g.

Zamienie pokój 22 m² na podobny (dzielnica obo-jętna). Adres wskaze Biuro Ogłoszeń. Swierczew-skiego 3 dla 17231g.

Starsza pani przyjmie na wspólny pokój uczennice szkolną. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskie-go 3 dla 17232g.

Panna spokojna skro-nanych wymagań szuka wspólnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17248g.

Studentka medycyny po-szukuje pokoju. Oferty: Inez Wigłasz, Cieszyń. ul. Ks. Świeżego 12. 17274g

BARWA

PRIMA

NAJLEPIEJ BARWI

WYROBY SKÓRZANE

DO NABYCIA:

WE WSZYSTKICH SKLEPACH

MYDLARSKICH M. H. D.

C. W. U. „LIBELLA” Sp. z o. o.

WARSZAWA, ul. Mokotowska 45

K8632

Przyjmę dwóch panów na pokój. Poznań-Debiec, Czeresińska 6. 17222g

Zamienie dwa pokoje, ku-chnia, c. o. w Wnieścieu, pow. Kościan na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskie-go 3 dla 17255g.

Pokój, kuchnia zamienie na dwa pokoje, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskiego 3 dla 17257g.

Studentka stomatologii poszukuje pokoju — mo-że być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17258g.

Zamienie 2 pokoje z kuch-nia, łazienka na pokój z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17260g.

Poszukuje garażu zaraz w śródmieściu lub okoli-cy. Oferty z podaniem ce-ny i miejsca kierować Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17262g.

Kulturalny pan na sta-nowisku dobrze sytuowa-ny poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskiego 3 dla 17287g.

Ślupski! Pokój, kuchnia zamienie na podobne w Poznaniu — szczegóły: Poznań, tel. 27-80. 17304g

Studentka szuka pokoju przy kulturalnej rodzi-nie. Oferty Biuro Ogło-szeń. Swierczewskiego 3 dla 17305g.

Pokoju na pracownię kra-wiecką poszukuję. Tel. 703-92. 17314g

Nieruchomości

Gospodarstwo 7 ha pry-watne, spiesznie sprze-dam, 100.000 zł. Sokołow-ski, Nowy Tomysl, Krót-ka 3. 17481g

Sprzedam gospodarstwo w średnim stanie. Marta Garstka, Gębice, powiat Czarnków. 16504p

Kupię wgl. zamienie par-celę ogrodniczą na „Wart-burga-312”. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskie-go 3 dla 17281g.

Sprzedam parcelę 1300 m² z prawem zabudowy w Czerwonaku. Eugeniusz Split, Czerwonak, Szko-l na 7. 17070g

Sprzedam w Kościecianie dom jednorodzinny, wol-ny zaraz. Informacje: Ko-ścian, ul. Kosynierów 25 m. 2. 17090g

Sprzedam działkę z praw-em zabudowy na War-szawskim Osiedlu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swier-czewskiego 3 dla 17108g.

†

Dnia 2 września 1962 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opa-trzona Sakramentami św., pełna poświęcenia, nigdy nie zapomniana nasza najdroższa i ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 82, sp.

z Biniasiów

Helena Grot

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 5 września br., o godzinie 7,30 w kościele OO Zmartwychwstańców.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 września 1962 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, CORKI I RODZINA

Poznań, ul. Langiewicza 22 m. 1.

Przetargi — Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komu-nalnej w Szamotułach, przy ulicy Wojska Pol-skiego nr 14, tel. 322, ogłasza przetarg na wy-konanie posmołowania i naprawy kopuły wie-ży ciśnieni dla wodociągów w Szamotułach z terminem wykonania do 31. X. 1962 r. Bliż-szych informacji udzieli dział techniczny przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spół-dzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 września 1962 r., godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

K8724

Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu, ul. Miel-zyńskiego 23, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

1. ustawienie domku z elementów prefabry-kowanych (trzciniowo - gipsowych), przy ul. Dolna Wilda. Przewiduje się następujące roboty budow-lane: ziemne, murarskie oraz montażowe. Termin wykonania: 30. X. 1962 r.;

2. wykonanie tynków zewnętrznych ca 400 m², wykonanie tynków wewnętrznych ca 230 m², na terenie naszego Gospodarstwa przy ul. Albańskiej. Termin wykonania: 15. X. 1962 r.

3. wykonanie instalacji elektrycznej w bu-dynku przechowalni roślin przy ul. Albań-skiej. Termin wykonania: 15. X. 1962 r.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: pań-stwowe, spółdzielcze i prywatne. Składanie ofert do dnia 10. IX. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi 12. IX. 1962 r. Informacji i bliższych wyjaśnień udziela Dział Eksploatacji Maszyn i Urządzeń, III piętro, pokój 14. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważ-nienia przetargu bez podania powodu. K8610

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Poznaniu, ul. Przemysłowa 34a — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remon-tu kapitalnego następujących obrabiarek:

1. tokarka pociągowa — nr 6

2. tokarka pociągowa — nr 9

3. tokarka pociągowa — nr 15

4. tokarka pociągowa — nr 29

5. frezarka pozioma — nr 13

6. strugarka poprzeczna — nr 49

7. piła mechaniczna — nr 60

Remont winien być wykonany do 31. XII. 1962 roku. Dokumentacja (kalkulacje wstępne) do wglądu w Biurze Technicznym. Oferty skła-dać mogą przedsiębiorstwa: państwowe, spół-dzielcze i prywatne, do dnia 15 września 1962 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 września 1962 r. Zastrzega się prawo wy-boru oferenta.

K8502

KOMUNIKATY

UWAGA KANDYDACI NA STUDIA!

Są jeszcze wolne miejsca na kierunkach: śpiewu z muzyką, historii, biologii, wycho-wania fizycznego oraz dla absolwentów techni-ków rolniczych i pokrewnych na kier. rolno-pedagogiczny w Studium Nauczycielskim w Gorzowie Wlkp. Egzamin wstępny odbędzie 4 września 1962 r.

K8338

KOMUNIKAT

Jak stwierdzono, nie wszyscy prowadzący książki meldunkowe posiadają urzędowe pie-czątki.

W związku z tym Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej m. Poznania zobo-wiązuje prowadzących książki meldunkowe dla nieruchomości prywatnych (również wła-sności domków jednorodzinnych i małych do-mów mieszkalnych) do zaopatrzenia się w od-powiednią ilość pieczętek, koniecznych do za-łatwiania spraw meldunkowych.

Wpłaty na zakup pieczętek należy dokonać w terminie do dnia 15. IX. 1962 r. na niżej podane konta Wydziałów Budżetowo - Gospo-darczych, właściwych terenowo dla położenia nieruchomości — Prezydium Dzielnicy Rad Narodowych.

Wydział Budż.-Gosp. Prez. DRN Stare Miasto, konto nr 1231-95-431 NBP V Oddz. Miejski; Wydział Budż.-Gosp. Prez. DRN Nowe Miasto, konto nr 1231-95-432 NBP V Oddz. Miejski; Wydział Budż.-Gosp. Prez. DRN Jeżyce — konto nr 1231-95-433 NBP V Oddz. Miejski; Wydział Budż.-Gosp. Prez. DRN Grunwald — konto nr 1231-95-434 NBP V Oddz. Miejski; Wydział Budż.-Gosp. Prez. DRN Wilda — konto nr 1231-95-435 NBP V Oddz. Miejski. Koszt jednej pieczątki wynosi 10 zł.

Należność za zakup pieczętek wlicza się do kosztów eksploatacji nieruchomości.

Dzielnice Zarządy Bud. Mieszkalnych oraz administracje domów spółdzielczych i za-kładowych zaopatrzają się w pieczątki w wlas-nym zakresie, składając zamówienia w Poz-nańskich Zakładach Graficznych — Poznań, ul. Wybickiego 6.

K8649

†

Dnia 3 września 1962 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakra-mentami św., mój kochany mąż, dobry i tro-skliwy ojciec, teść, dziadek, wujek i szwagier, w 79 r. życia, sp.

Szymon Haraś

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 br., o go-dzinie 10,30 na cmentarzu w Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, ulica Kossaka 4 m. 4.

Wrzesień

Imieniny

4

Róży
Rozalii,

wtorek

Słońce
wsch. 6.04
zach.: 19.38

Co słysząc na wsi

Jesień w handlu

Tegoroczne żniwa były jednym jeszcze egzaminem sprawności organizacyjnej handlu wiejskiego. Trzeba przyznać, że ocena zaopatrzenia w artykuły spożywcze pierwszej potrzeby wypadła pomyślnie. Specjalna kontrola CRS stwierdziła, że gminne spółdzielnie województwa poznańskiego były najsolidniej przygotowane do akcji żniwnej w całym pionie spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

Przydały się maszyny

Jeszcze przed żniwami lub w trakcie ich trwania wielu rolników dokonywało zakupów maszyn na własny rachunek lub ewentualnie na konto kółek rolniczych. Dane porównawcze z lipca ubiegłego i bieżącego roku mówią o wzroście popytu na traktory (sprzedaż podniosła się z 168 do 195 sztuk), snopowiązałki (z 206 do 239 sztuk), młocarnie z 166 do 186), kosiarki ciągnikowe (z 37 do 51). Notowano jednak poważne niedobory w przydzielach przyczep traktorowych. Sprzedano znacznie więcej snopowiązałek konnych (zamiast 44 — 122) i kosiarek (124 : 199). W zakupowaniu maszyn wyróżniły się szczególnie aktywności kółka rolnicze powiatu kaliskiego, konińskiego i nowotomskiego.

Jeśli chodzi o części zamienne, to na ogół gminne spółdzielnie były dobrze zaopatrzone; miały tak duże zapasy, że mogły sprzedawać również spółdzielniom produkcyjnym i państwowym gospodarstwom rolnym, choć te są obsługiwane przez rejonowe przedsiębiorstwa handlu sprzętem rolniczym. Całodzienne pogotowie techniczne usuwało na miejscu przyczyny awarii maszyn, dokonywało napraw gwarancyjnych, dowoziło brakujące części zamienne. Działło ono jeszcze do tej pory. Mimo dobrej organizacji handlu, występowały jednak braki w wypadku niektórych asortymentów części zamiennych.

Siewy wkrótce a tymczasem...

Prognozy na jesień? Remanenty maszyn rolniczych w składnicach PZGS-ów przedstawiały się następująco: 180 ciągników Ursus C-325, 324 pługi ciągnikowe, 144 siewniki zbożowe trakcyjne, 138 nawozowych, 214 młocarni czyszczących, 418 silników elektrycznych, 333 przyczepy — wywrotki, 330 ręcznych zaprawiarek do zboża, 262 kopaczki ciągnikowe i 21 konnych. W tych liczbach najbardziej uderza minimalna ilość kopaczek konnych, któ-

re idą jak woda. Z przydziału na III kwartał br. sprzedano już 375 sztuk. Poszukiwanej kopaczki elewatorowej nie znalazły się na lekarstwo.

Mechanizacja to piękna rzecz, ale nasz przemysł trochę zapominał o aktualnej sytuacji na wsi i — przy braku maszyn towarzyszących do ciągników — nie produkuje odpowiedniej ilości sprzętu konnego. Zbyt małe są przydziały na nasze województwo pługów, bron posiewnych i polowych, kultywatorów, siewników o szerokości 1,5 m, 1,75 m i 2 m. Na tej samej zasadzie zapomina się o lemieszach i odkładkach np. do pługów „Piorun” i UTR.

Prace polowe są w pełnym toku, trwają orki i omłoty, wkrótce siewy i wykopki, a tymczasem w dalszym ciągu brak w hurcie kół napędowych, łożysk do młocarni MSC-6 i 7, rolek do elewatora kopaczki KCE. To znaczy, że w jesieni wystąpią te same braki w częściach zamiennych, co podczas akcji żniwnej.

Doceniana sezonowość

Zarówno zarządy gminnych spółdzielni, jak i pracownicy sklepów, składnic maszyn rolniczych, czy magazynów nawozowych coraz lepiej rozumieją sprawę sezonowości zaopatrzenia w rolnictwie.

Dotyczy to m. in. nawozów sztucznych. Nadsyłane mniej lub bardziej rytmicznie w ciągu całego roku — gromadzą się w postaci potężnych zapasów w gminnych spółdzielniach. Rolnicy wielkopolscy, mimo akcji uświadamiającej i korzystnych okresowo rabatów, nie kwapią się zbyt do przedterminowego zakupu nawozów, nie mają ich gdzie przechowywać.

Zapasy nawozowe w gminnych spółdzielniach naszego województwa wynosiły na początek lipca br.: azotowych — 4268 kwintali, fosforowych — 38.243 q, potasowych — 21.183 q i wapna — 20.295 (prawie trzykrotnie większy rezerwanek niż ubiegłego roku). Do tego dojdą pokaźne przydziały III i IV kwartału w granicach 48 tys. kwintali azotowych i po blisko 40 tysięcy kwintali trzech pozostałych rodzajów nawozów.

Zatem jest co kupić i wypadałoby to zrobić jak najprędzej. Powinni o tym pamiętać działacze kółek rolniczych (za mówienia wagonowe), agronomowie „kółkowi” i gromadcy, służba rolna powiatowa, której zadaniem jest właściwe poradnictwo nawozowe. Skoro handel wiejski docenia potrzeby rolnictwa i dba o dobre zaopatrzenie, warto z tej okazji skorzystać.

MARIA KEMPARA

Uczmy się pietruszkę

„Powiat gnieźnieński posiada stosunkowo mało sadów. W związku z tym zakłada się powiększenie arealu sadów w latach 1959 — 65 o 150 ha — taki areal sadów oraz przydrożne drzewa owocowe pokryją z nadwyżką zapotrzebowanie ludności Gniezna i powiatu w owoce”.

„Aby w pełni zaopatrzyć ludność w warzywa, a szczególnie nowalijki, zakłada się w okresie 1959 — 65 podwyższenie upraw polnych warzyw o ca 300 ha oraz przystąpienie do pobudowania w rejonie Klecka, Witkowa oraz w strefie podmiejskiej Gniezna — 50 cieplarni...”

Takie są wieloletnie założenia dla tamtejszego zielonego rynku. Coś nie coś w tym zakresie już zrobiono, zwłaszcza w PGR-ach. Ale pamiętając okres urodzajów i wysokiej podaży warzyw i owoców, nowalijki w Gnieźnie pojawiają się wówczas, kiedy w innych rejonach znikają, bardziej przedsiębiorczy gnieźnianie wyjeżdżają po owoce aż po Łowicz i Grójec.

Ta sytuacja zmusza władze powiatowe do pełnej realizacji planów jak i do szerokiej propagandy w rolnictwie i sadownictwie wśród producentów rolnych. Do realizacji tych zamierzeń potrzebne są

środki finansowe (chyba się zna, bo jest to zyskowna dziedzina gospodarki). Ale potrzeba tu również ludzi dobrze znających się na tych „problemach”. Niestety brak ich w naszych rejonach.

Dlatego władze powiatowe postanowiły wystąpić o zorganizowanie przy Technikum Rolniczym w Witkowie przynajmniej jednego oddziału (40 uczniów) o specjalności ogrodniczej. Dyrekcja szkoły podobno wyraziła zgodę. Ale tymczasem z klasy ogrodniczej na razie nie „nie wyszło”.

I tutaj rodzi się pytanie pełnego niepokoju: dlaczego nie zrealizowano cennego, pełnego uzasadnienia postulatu zorganizowania, choćby jednego oddziału Szkoły Ogrodniczej dla rejonu gnieźnieńskiego? Przecież względy ekonomiczne i społeczne właśnie nakazują organizację takiej szkoły. Zbyt mała podaż owoców i warzyw, poważny wyciek demograficzny w powiecie, brak miejsc w innych szkołach dla młodzieży wiejskiej — wręcz zachęcają do organizowania szkół tego typu w okolicach Gniezna. Jeszcze nie jest za późno, otwarcie jednej klasy przy szkole dobrze zorganizowanej nie jest problemem przekraczającym ludzkie możliwości. Należy więc szybko zdecydować.

Warto też spowodować, by Szkoła Przeprosobienia Rolniczego wzięły na warsztat w szerszym zakresie problemy ogrodnictwa i warzywnictwa. (mar)

Drugi w powiecie

Realizując swoje plany na terenie gromady Lipno, wytypowanej w roku bieżącym do kompleksowej mechanizacji, leśniczy PZGS uruchomił tam ostatnio jako pierwszy z zainteresowanych — dwa nowoczesne sklepy.

W nowym budynku (kosztów 400 tys. zł) mieszczą się sklepy: cztery SAM i sklep preselekcyjny (z obuwiem i tekstyliami). SAM jest drugim z kolei w powiecie. Budowę obiektu przeprowadzono we własnym zakresie. Brygadzie remontowo-budowlanej PZGS pomagali w czynnie społecznym pracownicy GS Lipno i członkowie Samorządu Spółdzielczego. Wartość ich prac przekracza kwotę 18 tys. zł. (R)

Na własnych grządkach

Nadchodzące tradycyjne „Dni Działkowca” będą okazją do podsumowania dorobku „pracowniczych grządek”. Obecnie one obecnie na terenie Leszna i powiatu dzielą samorządów Pracowniczych Ogrodów Działkowych, ponad 81 hektarów, to jest 1.104 działki. Większość POD powstała w okresie powojennym.

Do najstarszych sześciu ogrodów na terenie Leszna, należy przede wszystkim 5-hektarowy ogród im. Gen. Świerczewskiego powstały w 1923 roku. Obecnie liczy on 63 działki. Dzięki dobrej pracy samorządu, oparkianemu swego czasu ogród, jest nadmienianym utrzymywany.

Drugi pod względem „stażu” im. Króla St. Leszczyńskiego powstał w 1930 roku, (liczy 276 działek). Jest dziś pięknie zadźwiewiony, posiada placce do zabaw oraz zelektryfikowany pawilon wystawowy.

Największy zakład pracy na terenie Leszna — PKP, posiada dwa duże ogrody o łącznej powierzchni 36 ha. Przy wydatnej pomocy finansowej zakładu pracy i Zarządu Wojewódzkiego POD oba ogrody są już dobrze zagospodarowane.

Istniejące ogrody w Rydzynie, Osiecznej i Włoszakowicach borykają się ze znacznymi trudnościami. Pomimo to rozwijają się jednak coraz lepiej, stanowiąc dla użytkowników pomoc w budżecie domowym i rozrywkę po pracy.

Z okazji „Dnia Działkowca” użytkownicy leszczyńskich ogrodników działkowych podjęli szereg zobowiązań wartości około 14 tys. złotych. (R)

Eksportowe plany

Króliki, gołębie i kanarki

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni w Poznaniu rozszerzył poważnie w bieżącym roku możliwości eksportowe. Prowadzi przede wszystkim handel z takimi krajami jak Austria, NRF, Wielka Brytania, Skandynawia i USA. Tam kieruje się 95 proc. masy eksportowej, przygotowywanej przez wielkopolską spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu.

Obroty ogólne za I półrocze przekroczyły 51 milionów złotych, z tego 20 milionów przypada na jeden tylko Zakład Obrótu Artykułami Rolnymi WZGS (dwa razy więcej niż za okres całego roku 1961).

Znaczną pozycję w eksporcie zajmuje mięso królicze, wysyłane do NRF, Belgii i Włoch. Od 27 sierpnia zaczął się nowy sezon skupu królików. Największe nadzieje, podobnie jak w ubiegłym roku, wiąże się z województwem poznańskim, gdzie hodowlą królików szczególnie interesuje się młodzież szkolna. Z Wielkopolski pochodziło 80 proc. wysyłanego na eksport mięsa króliczego. WZGS prowadzi skup w 6 województwach, zwłaszcza zachodnich i północnych. W planie jest 100 tysięcy sztuk królików, czyli około 100 ton mięsa, na 70 ton zawarto umowy z Belgią i Włochami.

W związku z tym dalszej modernizacji i rozbudowie uległ zakład uboju królików w Tarnowie Podgórnym (przede wszystkim chłodnia i suszarnia skór). Zakład ten ma rocznie 8 milionów złotych obrotu, od którego daje 3 proc. czystego zysku. Ceny za mięso królicze bardzo korzystne dla hodowców, wynoszą 23 zł za kg mięsa I klasy, 21 zł za kg II kl. i 19 zł za kg III kl.

Zdołano też w tym roku wysłać do NRF, mimo nieurodzaju grzybów, 110 ton kurerek. Holandia, USA i Anglia zgłaszają zapotrzebowanie na 5 tysięcy kanarków. Rozpoczną się również skup i eksport młodych gołębi. Reflektują na ten przysmak Włoch i Francuzi. Jest duży popyt za granicą na polską słomę dla przemysłu celulozowego. Wysłano z Wielkopolski w pierwszym półroczu 4 tysiące ton słomy żytniej.

Jesienią rozpoczyna się wyśyłka ziemniaków jadalnych. Odbiorcy: Francja, Niemcy zachodnie, Włochy. W sumie Wielkopolska wyeksportuje za pośrednictwem WZGS 6,5 tys. ton ziemniaków, z tego 3,5 tys. ton jeszcze przed zimą, a resztę wiosną przyszłego roku. Na Targach Jesiennych w Po-

znaniu będzie zorganizowana krajowa giełda ziemniaczana. WZGS postawi 18 tysięcy ton ziemniaków jadalnych do dyspozycji rynku wewnętrznego. W pawilonie ósmym (ekspozycja CRS) znajdują się środki ochrony roślin, maszyny rolnicze, wyposażenie sklepowe (produkowane w Wielkopolsce), prasy do słomy i siano (nadal eksportowane), mieszałki do pasz (nowy typ).

W dalszym ciągu sprzedaje się zagranicą nasiona roślin oleistych, przede wszystkim mak i gorczycę. W tym roku wysłano już 600 ton. Z tych danych wynika, że zarówno osiągnięcia jak i plany eksportowe poznańskiego WZGS cechuje coraz większy rozmach. (emp)

Nowy rok szkolny przyszłych górników

W Konińskim Zagłębiu węgla brunatnego główne uroczystości inauguracyjne roku szkolnego odbyły się 3 bm. w Zasadniczej Szkole Górniczej w obszernej sali widowiskowej. W Marantowie zebrało się blisko 500 odświętnie ubranych w stalowe mundurki górnicze uczniów, którzy po 3-letnim okresie nauki obejmą odpowiedzialne odcinki pracy w nowo powstających w tym rejonie kopalniach: Patnów, Adamów, Kaziemierz i Józwin.

Młodzież wysłuchała przemówienia radiowego ministra oświaty. Do zgromadzonych uczniów przemówił także dyrektor szkoły mgr. Edward Jędrzejczak oraz członek KW PZPR i sekretarz Komitetu Powiatowego Partii w Koninie — Feliks Bednarek.

W poniedziałek otworzyło po raz pierwszy podwoje w stolicy Zagłębia 3-letnie Technikum Górnicze. Po raz pierwszy rozpoczęto również zajęcia w Zasadniczej Szkole Odlewniczej w Koninie i Technikum dla Pracujących w Turku. Wszystkie te szkoły, wspólne z istniejącymi już od kilku lat w Konińskim Technikum Górniczym dla Pracujących i Technikum Energo-Mechanicznym mają niełatwe zadanie. Muszą one przygotować jeszcze w bieżącym 5-leciu dla potrzeb szybko rozwijającego się w tym okręgu przemysłu około 500 techników oraz blisko 1000 wysoko kwalifikowanych rzemieślników, górników, hutników i energetyków. (zet)



Telewizja

POZNAN: 17.50 — Program dnia — (dok.); 17.55 — Film serjyn — „Podwodne przygody” — (dok.); 18.25 — Program dla dzieci: „Miś z okienka” i „Zrobimy to sami” — (W-wa); 18.55 — Koncert solistów — (Kraków); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — Film fabularny prod. włoskiej „Walkonie”, od 1.16 — (dok.).

KATOWICE: 17.35 — „Aktualności”.

WARSZAWA: 17.10 — Program dnia; 17.15 — „Zab rekena” — film fab. — (radz.); 18.25 — Dla dzieci: 1. Miś z okienka, 2. „Zrobimy to sami”; 18.55 — Koncert solistów (Kraków). H. Adamska — fortepian, B. Świątek — flet, H. Jarzyński — skrzypce, B. Pen-derecka — akomp.; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20 — „Chleb, miłość i fantazja” — film fab. (wl.) od lat 16.